

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa J. P.
przeciwko P. Sp. z o.o. Sp. k. z/s w B.
o zapłatę odszkodowania,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt III Pa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w S. na skutek apelacji powoda J. P. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 maja 2019 r. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I i II w ten sposób, że zasądził od P. sp. z o.o, Sp. k. z/s w B. na rzecz powoda 12.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2018 r. tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy zauważył, że już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nieuzasadniona okazała się druga ze wskazanych przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało bowiem, aby powód dopuścił się w dniu 26 marca 2018 r. wykorzystania samochodu służbowego do celów prywatnych. Natomiast w wyniku

wywiezionej apelacji za nieuzasadnioną, w stanie faktycznym sprawy, należało uznać także pierwszą ze wskazanych przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę oznaczoną jako samowolne opuszczenie miejsca pracy przez powoda w dniu 23 marca 2018 r. Sąd Okręgowy zauważył, że bezprawność zachowania pracownika nie wystarcza do przypisania naruszeniu obowiązku pracowniczego charakteru ciężkiego. Określenie „ciężkie naruszenie” należy tłumaczyć z uwzględnieniem stopnia winy pracownika i zagrożenia dla interesów pracodawcy, powstałego wskutek jego działania lub zaniechania. W ramach oceny stopnia ciężkości uchybień powoda, Sąd wziął pod uwagę między innymi właściwości i rodzaj pracy wykonywanej przez powoda oraz łączące się z tym wymagania, a także całokształt postępowania powoda. Do opuszczenia przez powoda miejsca pracy doszło w określonych okolicznościach. O tym, że taka konieczność zaistnieje poinformował przełożonego dzień wcześniej, to jest 22 marca 2018 r. i uzyskał zgodę na opuszczenie zakładu pracy o godz. 13. Z okoliczności sprawy wynika, że na moment uzyskiwania akceptacji powód zakładał, że o tej godzinie wyjedzie po siostrzeńca do B. Powód nie ukrywał, że w tym konkretnym dniu będzie musiał udać się w celach prywatnych do B., żeby przetransportować siostrzeńca ze szpitala. Uzyskał akceptację na opuszczenie zakładu pracy, jednak dopiero krytycznego dnia okazało się, że musiał wyjechać do B. wcześniej, niż uzgadniał to z przełożonym (cel wyjazdu pozostał niezmienny). Ocena postępowania powoda tego dnia i faktu, że nie poinformował przełożonego, że będzie musiał wyjechać wcześniej, wskazuje na jego bezprawne działanie, jednak nie było to działanie zawinione czy też mające cechy rażącego niedbalstwa. Zdaniem Sądu Okręgowego w zachowaniu powoda wystąpiły konkretne fakty, które nie dają podstaw do uznania, że opuszczenie przez niego miejsca pracy w dniu 23 marca 2018 r. nastąpiło w wyniku wystąpienia kwalifikowanego zawinienia w stopniu rażącego niedbalstwa albo umyślności. Powód nie opuścił zakładu pracy z przyczyn nikomu nieznanych (w tajemnicy), a w sytuacji gdy jego obecność przy wystawianiu faktury była konieczna, wrócił do zakładu pracy.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 100 § 1 i § 2 pkt 1 i 2 k.p., art. 104¹ § 1 pkt 9 k.p., art. 56 § 1 k.p.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. W ocenie pozwanej spółki Sąd Okręgowy w skarżonym wyroku dopuścił się naruszenia oczywistego właśnie przez to, że nie dokonał oceny całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie i jest to widoczne po pierwszej lekturze uzasadnienia. Sąd Okręgowy wyraźnie przytoczył te okoliczności, które poddał ocenie:

- poinformowanie przez powoda swego przełożonego o konieczności odebrania siostrzeńca ze szpitala i uzyskanie zgody na wyjście z pracy o 13:00 w dniu 23 marca 2018 r.;

- konieczność odebrania siostrzeńca o wcześniejszej porze, aniżeli pierwotnie zakładał powód;

- fakt, że powód zawrócił z trasy i o g. 11:09 wrócił do zakładu, aby wystawić fakturę, po czym o 11:18 znów wyjechał;

- nierejestrowanie przez powoda w tym dniu części wejść i wyjść z zakładu w systemie RCP (bez odniesienia tego faktu do samego opuszczenia miejsca pracy).

Okoliczności dotyczących zachowania powoda było jednak więcej, niż te wymienione powyżej i rozpatrzone przez Sąd Okręgowy. Należą do nich:

- okoliczność kilkukrotnego wjazdu i wyjazdu powoda z zakładu pracy bez odbijania karty w systemie RCP i wystawiania przepustki przy jednoczesnym odniesieniu tych działań (poprzez cel jaki im przyświecał) do samowolnego opuszczenia miejsca pracy;

- dostarczenie pozwanemu pracodawcy przez powoda podpisanej przez siebie listy obecności, na której powód poświadczył nieprawdę w zakresie przepracowanych godzin w dniu 23 marca 2018 r.;

- brak podjęcia próby powiadomienia przełożonego o konieczności szybszego wyjścia z pracy, pomimo takiej możliwości;

- brak przekazania przez powoda informacji o swym wyjeździe z zakładu podlegającym mu pracownikom;

- brak wytłumaczenia swego postępowania w dniu 26 marca 2018 r. Koordynatorowi Działu Administracji Personalnej i Finansowej;

- wcześniejsze problemy powoda z dostosowaniem się do obowiązujących reguł rejestracji czasu pracy, wielokrotnie mu sygnalizowane przez pracodawcę.

Zdaniem skarżącej ogólnie sformułowane stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu (str. 15), iż: „*w ramach oceny stopnia ciężkości uchybień powoda, Sąd wziął pod uwagę między innymi właściwości i rodzaj pracy wykonywanej przez powoda oraz łączące się z tym wymagania, a także całokształt postępowania powoda*” nie jest wystarczające do uznania, że Sąd Okręgowy faktycznie w taki sposób oceny tej dokonał. Tak samo Sąd Okręgowy postąpił z analizą w ramach tej oceny właściwości i rodzaju pracy wykonywanej przez powoda oraz łączących się z tym wymagań, zakresu jego odpowiedzialności. Ocena w tym zakresie pozostaje deklaracyjna, skoro Sąd Okręgowy nie wspomina nawet na jakim stanowisku zatrudniony był powód i z jakim zakresem obowiązków oraz jakie to ma znaczenie dla dokonanej przez Sąd oceny. Należy zatem przyjąć, że takich kwestii Sąd drugiej instancji nie brał w rzeczywistości pod uwagę, co czyni jego ocenę w świetle art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oczywiście wadliwą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym

stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca nie wskazała wprost w naruszeniu jakich przepisów upatruje oczywistej zasadności skargi, nie wskazała jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jej zdaniem kwalifikowany charakter. W podstawach skargi kasacyjnej, jak i w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazane są jednak przepisy prawa materialnego. Skarżąca zwraca uwagę na „stosowanie przez sąd klauzul generalnych takich jak te zawarte w art. 52 § 1 k.p.” (s. 9 skargi) oraz na nie branie pod uwagę przy ocenie Sądu drugiej instancji określonych kwestii „co czyni jego ocenę w świetle art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oczywiście wadliwą” (s. 10 skargi). Naruszenie prawa materialnego może przyjąć postać błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania. Błędna wykładnia przepisu prawa materialnego to nadanie innego znaczenia treści zastosowanego przepisu prawa. Polega zatem na mylnym zrozumieniu jego zwrotów lub treści i tym samym znaczenia całego przepisu (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 marca 2013 r., I ACa 80/13, LEX nr 1369459). Niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego może być efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca albo błędnej subsumcji prawidłowej normy (M.P. Wójcik, [w:] Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania cywilnego, red. A. Jakubecki, LEX 2016). Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, w błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącemu między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, LEX nr 78365; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813).

Odnosząc się do wskazanych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania okoliczności przemawiających za oczywistą zasadnością skargi zauważyć należy, że argumentacja skarżącej sprowadza się do kwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów. Świadczy o tym użyte sformułowanie: „Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku dopuścił się

naruszenia oczywistego właśnie przez to, że nie dokonał oceny całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie” (s. 9 skargi). Tymczasem zauważyć należy, że skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżącej z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktyczny sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295). Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący powinien unaocznic tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2020 r., I CSK 681/19, LEX nr 3115757).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.